



*Ewangelia według
Świętego Tomasza*

Ewangelia wg Tomasza

W 1945 roku dwóch arabskich wieśniaków odkryło w Nag Hammadi (ok. 450 km na południe od Kairu) kolekcję 12 oprawionych w skórę papirusowych kodeksów. Zawierają 52 gnostyckie pisma przetłumaczone z greckiego na koptyjski. Pochodzą one z 350-400 r. n.e. Odkryciu towarzyszyło wiele intryg, włącznie z morderstwem, czarnorynkowymi machlojkami i zniknięciem niektórych ze zwojów.

Pisma z Nag Hammadi rzuciły wiele światła na mistyczne nauki, które przeniknęły niektóre segmenty chrześcijaństwa w II i III wieku w dużej mierze na fali ruchu monastycznego (pustelniczo-klasztornego), który uformował chrześcijańską wersję mistycyzmu, jakiemu hołdowali gnostycy. Znamienne, że to samo Nag Hammadi, w którym odkryto bibliotekę gnostyków było kolebka monastycyzmu.

W Nag Hammadi znaleziono kilka ksiąg, które nosiły chrześcijańskie tytuły np. Ewangelia Tomasza, Ewangelia Filipa, czy Dzieje Piotra i Dwunastu Apostołów. Powstały one sto lub więcej lat po Ewangeliach. Nazywa się je pseudoepigrafami, gdyż ich autorzy przybrali imiona apostołów, aby łatwiej dotrzeć ze swoim gnostyckim przesłaniem do chrześcijan, którzy nie akceptowali jako natchnione pism, które nie wyszły spod ręki apostołów.

Najbardziej znana księga z Nag Hammadi jest Ewangelia wg Tomasza, która przetrwała w koptyjskiej kopii z IV wieku. Pomimo, że jej autor podszywa się pod apostoła Tomasza, faktycznie powstała ona dopiero w połowie II wieku n.e. Jej autor przytacza 114 wypowiedzi, które przypisuje Jezusowi. Czy rzeczywiście wyszły one od Jezusa?

Ze względu na to, że trzecia część tych cytatów pochodzi z nowotestamentowych Ewangelii, niektórzy gotowi są ją zaakceptować, jako autentyczna Ewangelie, tym bardziej, że jedna trzecia zawartych w niej wypowiedzi nie zaprzecza słowom Jezusa, choć wyczuwa się w nich wpływ gnostycki. Reszta cytatów nie ma prawie niczego wspólnego z Jezusem, jakiego znamy z Nowego Testamentu.

Niektóre z tych wypowiedzi zawierają sprzeczne z Pismem Świętym idee, na przykład popularyzujące panteizm: "Rozłup drewno; Ja tam jestem. Podnieś kamień, a znajdziesz mnie tam". Ewangelia wg Tomasza kończy się słowami: "Niech Maria odejdzie od nas, bo kobiety nie są godne życia". Jej autor wkłada w usta Jezusa także takie antifeministyczne słowa: "Zaprawdę poprowadzę ja i uczynię mężczyzną, aby i ona mogła stać się żywym duchem, podobnie jak wy mężowie. Albowiem każda kobieta, która czyni siebie mężczyzną wejdzie do królestwa niebiańskiego".

Powyższe wypowiedzi są sprzeczne ze stosunkiem Jezusa do kobiet, natomiast zbieżne ze zrozumieniem niektórych gnostyków. Ewangelia wg Tomasza, choć odkryta dopiero w 1945 roku znana była ze wzmianek w pismach wczesnochrześcijańskich pisarzy, którzy przestrzegali przed zawartymi w tej okultystycznej "ewangelii". Odkrycie jej w 1945 roku pozwoliło nam zrozumieć dlaczego.

Takie pisma, jak Ewangelia wg Tomasza nie zostały wykluczone z kanonu Nowego Testamentu przez Kościół. Wyeliminowały się same. Kościół wczesnochrześcijański nie wybierał dokumentów, które miały wejść w kanon Nowego Testamentu; jedynie zatwierdził te, które miały autorytet wśród pokoleń chrześcijan.

Czasem spotykam się z pobożnym życzeniem sympatyków New Age, że Kościół wyłączył z kanonu Nowego Testamentu pisma gnostyckie, a zachował te, które mu pasowały. Ale to tak, jakby uważać, że potrzeba oświadczenia ministra sztuki, że Michał Anioł czy Rembrandt to wielcy malarze! Faktycznie, ich dzieła zapewniły im w oczach pokoleń taką reputację. Podobnie było z księgami, które weszły w kanon Nowego Testamentu. W czasie soborów zatwierdzono jedynie te księgi, które od wielu pokoleń cieszyły się opinią natchnionych.

Księgi nowotestamentowe mają za sobą wsparcie tysięcy wczesnych manuskryptów oraz liczne odkrycia archeologiczne. Natomiast takie "ewangelie", jak Ewangelia Wodnika, Ewangelia wg Tomasza, Księga Mormona nie mają za sobą żadnej z tych rzeczy, toteż ich

roszczenia należy potraktować sceptycznie, szczególnie tam, gdzie stoją w sprzeczności ze świadectwem Nowego Testamentu. W sprawach duchowych w dalszym ciągu najlepiej obrać zasadę takich reformatorów, jak William Tyndale - Sola Scriptura (Tylko Biblia).

Apostoł Piotr napisał: "Nie za wymyślonymi bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale nauczaliśmy jako naocznym świadkiem Jego wielkości" (2P. 1:16). "To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce" (1J. 1:1).

Ewangelia według świętego Tomasza

Ewangelia Tomasza to w istocie luźne zapiski. Jest to jednak jedyne źródło zapisywane na bieżąco. Wszystkie inne ewangelie (a oprócz znanych obecnie 4 było ich jeszcze kilkanaście, często spisywanych przez osoby luźno lub wcale nie związane z Jezusem) powstały wiele (nawet dziesiątki) lat po ukrzyżowaniu. Jest to także jedyne źródło nie skażone zapędami wczesnych papieży. Wszystkie inne - kanoniczne - teksty nowego testamentu zostały przeredagowane przez zespół redakcyjny powołany przez papieża Sykstusa około roku 530. Ocenia się, że z ich pierwotnej treści pozostało nie więcej niż 30% !!! Wykreślono lub przeredagowano wszystko, co nie pasowało do ówczesnej wizji Zbawiciela. W ten sposób bardzo bogaty zbiór ewangelii okrojono do 4, a ze Starego testamentu zniknęło kilka ksiąg (w tym arcyciekawa Księga Henocha). Nawet jednak po tych wszystkich zabiegach badacze piśmiennictwa wczesnochrześcijańskiego są zgodni co do tego, iż czterej ewangelisci musieli znać i korzystać z notatek Tomasza. Raczej nie trudno się z tym zgodzić, jeśli wiadomo, że w momencie spisywania wszyscy byli już w dość podeszłym wieku i pamięć z pewnością nie pozwalała już na szczegółowe przypomnienie sobie wypowiedzi Jezusa. Tutaj nieocenionym źródłem okazuje się właśnie twórczość Tomasza. Z drugiej strony pozwólmy sobie zauważyć, ile z relacji tychże ewangelistów musiało być swobodną interpretacją zamazanych wspomnień ?

Z notatek Tomasza wyłania się nieco inny obraz, niż z wyidealizowanych ewangelii Nowego Testamentu. Wreszcie mamy tutaj postać żywego człowieka. Obdarzonego olbrzymią wiedzą, talentem i ogromnym darem, ale jednak prawdziwie ludzkiego, namacalnego. Jeśli o mnie chodzi, to łatwiej identyfikować mi się właśnie z tym Chrystusem, a nie papierową, wyidealizowaną postacią rodem z kiczowatej powieści, jaką pokazuje nam się w kanonicznych tekstach.

Polecam ten króciutki tekst pod uwagę wszystkim poszukującym prawdziwej wiedzy o początkach chrześcijaństwa i jego założycielu (choć po prawdzie założycielem chrześcijaństwa był święty Paweł, ale to już temat na inny artykuł).

Ewangelia według Tomasza.

Tłumaczenie powstało w Zakładzie Egiptologii Uniwersytetu Warszawskiego z koptojskiego oryginału: Evangelium nach Thomas. Wyd. A.Guillaumont, H.Ch.Puech, G.Quispel, W.Till, Yassah abd al. Masih. Leiden 1959. Publikowane w: Apokryfy Nowego Testamentu t.1 red. M.Starowiejski. TN KUL Lublin 1986. Str.123-133

**To są tajemne słowa, które wypowiedział Jezus żywy,
a zapisał je Didymus Juda Tomasz.**

1. I rzekł: "Kto odnajdzie znaczenie tych słów, nie zakosztuje śmierci".
2. Rzekł Jezus: "Niech ten, który szuka, nie ustaje w poszukiwaniu aż znajdzie. I gdy znajdzie, zadrży, a jeśli zadrży, będzie się dziwił i będzie panował nad Pełnią".
3. Rzekł Jezus: "Gdy wasi przywódcy powiedzą wam: 'to królestwo jest w niebie, wtedy ptaki niebieskie będą pierwsze przed wami'. Gdy powiedzą wam, że ono jest w morzu, wtedy ryby będą pierwsze przed wami. Ale królestwo jest tym, co jest w was i tym, co jest poza wami. Skoro poznacie samych siebie, wtedy będziecie poznani i będziecie wiedzieć, że jesteście synami Ojca żywego. Jeśli zaś nie poznacie siebie, wtedy istniejecie w nędzy i sami jesteście nędzą".
4. Rzekł Jezus: "Starzec w swych dniach nie będzie się wahał pytać małego, siedmiodniowego chłopca o miejsce życia i będzie żył. Wielu pierwszych będzie ostatnimi i staną się jednością".
5. Rzekł Jezus: "Poznaj to, co jest przed twoim obliczem, a to, co ukryte przed tobą, wyjawia się tobie. Nie ma bowiem niczego ukrytego, co nie zostanie odkryte".
6. Zapytali Go uczniowie Jego: "Czy chcesz, abyśmy pościli? W jaki sposób mamy modlić się, dawać jałmużnę i przestrzegać przepisów odnośnie do jedzenia?" Rzekł Jezus: "Nie kłamcie, nie czyńcie tego, czego nienawidzicie - wszystko jest jawne w obecności nieba. Nie ma bowiem niczego ukrytego, co nie zostanie odkryte i niczego tajnego, co nie może być ujawnione".
7. Rzekł Jezus: "Szczęśliwy lew, którego zje człowiek. I lew stanie się człowiekiem. Przeklęty człowiek, którego zje lew. I człowiek stanie się lwem".
8. I rzekł: "Człowiek jest podobny do rozumnego rybaka. Ten, gdy wrzucił swą sieć do morza, wyciągnął ją z morza pełną małych ryb. Wśród nich rozumny rybak znalazł dużą, ładną rybę. Wyrzucił wszystkie małe ryby do morza, a bez trudu wybrał dużą rybę. Kto ma uszy do słuchania, niech słuca".
9. Rzekł Jezus: "Oto wyszedł siewca, napełnił swą rękę i rzucił. Kilka (ziaren) padło na drogę, Przyleciały ptaki i zebrały je. Inne padły na skałę i nie wypuściły korzenia w głąb ziemi, nie wydały kłosów ku niebu. Inne padły między ciernie, a te przydusiły je i robak je zjadł. A inne padły na ziemię dobrą. I wydała ona piękny owoc ku niebu, przyniosła sześćdziesiąt miar i sto dwadzieścia miar".
10. Rzekł Jezus: "Przyniosłem ogień na świat i oto podtrzymuję go, aż zapłonie".
11. Rzekł Jezus: "Oto niebo przeminie i tamto, które jest nad nim przeminie i zmarli nie ożyją, a żywi nie będą umierać. W dniach, w których zjedliście coś śmiertelnego, uczynicie to żywym. Jeśli będziecie istnieć w światłości, co uczynicie? W dniu, w którym jesteście jednym, staliście się dwoma. Jeśli zaś staliście się dwoma, co uczynicie?"
12. Spytali uczniowie Jezusa: "Wiemy, że odejdziesz od nas; kto będzie naszym przełożonym?" Rzekł im Jezus: "Dokąd poszliście, pójdziecie do Jakuba Sprawiedliwego; niebo i ziemia powstały z jego powodu".

13. Rzekł Jezus uczniom swoim: "Porównajcie i powiedzcie mi, kogo przypominam?" Powiedział Mu Szymon Piotr: "Jesteś podobny do sprawiedliwego anioła". Powiedział Mu Mateusz: "Jesteś podobny do człowieka, który miłuje wiedzę i jest rozumny". Powiedział Mu Tomasz: "Nauczycielu, moje usta nie ujmą zupełnie tego, aby powiedzieć, do kogo jesteś podobny". Rzekł Jezus: "Ja nie jestem twoim nauczycielem, ponieważ wypieś i napieś się ze źródła kipiącego, które ja odmierzyłem". I wziął go i odwrócił się, i powiedział mu trzy słowa. Gdy zaś Tomasz przyszedł do swych przyjaciół, zapytali go: "Co ci Jezus powiedział?" Rzekł im Tomasz: "Jeśli wam powiem jedno ze słów, które mi powiedział, podniesiecie kamienie, aby rzucić we mnie, a ogień wyjdzie z kamieni, aby was spalić".
14. Rzekł im Jezus: "Jeśli pościecie, tworzycie sobie grzechy, a jeśli się modlicie, będziecie skazani. Jeśli dajecie jałmużnę, wyrzadzicie krzywdę swoim duchom. Jeśli wychodzicie do jakiegokolwiek prowincji, i jeśli wędrujecie po wioskach, i jeśli was przyjmują, to jedzcie, co przed wami położą, uzdrawiajcie chorych, którzy są wśród nich. Bowiem to, co wejdzie do waszych ust, nie zanieczyści was, ale to, co wychodzi z waszych ust, jest tym, co was zanieczyści".
15. Rzekł Jezus: "Jeśli ujrzyjecie takiego, którego nie zrodziła kobieta, padnijcie na wasze twarze, uczcijcie go - ten jest waszym ojcem".
16. Rzekł Jezus: "Ludzie może myślą, że przyszedłem, aby przynieść pokój na świat, a nie wiedzą, że przyszedłem, aby przynieść rozdarcia, ogień, miecz, walkę. Gdy bowiem pięciu będzie w domu, trzech powstanie przeciw dwom, a dwu przeciwko trzem, ojciec przeciw synowi, a syn przeciwko ojcu. I staną się wobec siebie samotni".
17. Rzekł Jezus: "Dam wam to, czego oko nie widziało i czego ucho nie słyszało, i czego ręka nie dotknęła, i co nie weszło do serca człowieka".
18. Rzekli uczniowie do Jezusa: "Powiedz nam, w jaki sposób nastanie nasz koniec?" Odrzekł Jezus: "Odkryliście już początek, aby poszukać końca; tam bowiem, gdzie jest początek, tam będzie i koniec. Błogosławiony, kto stanie na początku - pozna koniec i nie zakosztuje śmierci".
19. Rzekł Jezus: "Błogosławiony ten, który istniał zanim się stał. Gdy będziecie moimi uczniami i będziecie słuchać słów moich, te kamienie będą wam służyły. Pięć drzew bowiem macie w raju. Nie poruszają się latem ani zimą, a liście ich nie spadają. Kto je pozna, ten nie zakosztuje śmierci".
20. Rzekli uczniowie do Jezusa: "Powiedz nam, do czego podobne jest królestwo niebieskie?" Rzekł im: "Podobne jest do ziarna gorczycy, najmniejszego ze wszystkich nasion. Jeśli padnie na ziemię, którą się uprawia, wydaje w górę ogromną gałąź, aby stać się osłoną dla ptaków niebieskich".
21. Rzekła Mariham do Jezusa: "Do kogo podobni są twoi uczniowie?" Odrzekł: "Podobni są do małych dzieci przebywających na polu, które do nich nie należy. Jeśli przyjdą właściciele tego pola, powiedzą: 'Zostawcie nam nasze pola!' Oni staną nadzy przed nimi, aby im je zostawili, aby dali swe pole". "Dlatego mówię: "Jeśli pan domu wie, że przychodzi złodziej, będzie czuwał aż on przyjdzie i nie pozwoli mu, aby podkopał się do wnętrza jego domu, jego królestwa, aby zabrać jego rzeczy. Wy zaś czuwajcie od początku świata. Opaszcie się razem, silnie w biodrach, aby rozbójnicy nie znaleźli drogi, aby wejść do was, gdyż znajdą oni korzyść, której wy oczekujecie. Niech wśród was zjawi się rozumny człowiek, aby, gdy owoc dojrzeje, przyszedł szybko i mając sierp w ręku ściał go. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha".

22. Jezus zobaczył malców pijących mleko. Rzekł do swych uczniów: "Te maleństwa pijące mleko podobne są do tych, którzy weszli do królestwa". Spytał Go: "Jeśli staniemy się małymi, wejdziemy do królestwa?" Odrzekł im Jezus: "Wejdziecie, jeśli macie zwyczaj czynić dwa jednością i stronę wewnętrzną czynić tak, jak stronę zewnętrzną, a stronę zewnętrzną tak, jak wewnętrzną, stronę górną jak stronę dolną, i jeśli macie zwyczaj czynić to, co męskie i żeńskie jednością, aby to, co jest męskie nie było męskim, a to, co jest żeńskie nie było żeńskim; jeśli będziecie mieli zwyczaj czynić oczy jednym okiem, a jedną rękę dacie w miejsce ręki i nogę w miejsce nogi, i obraz w miejsce obrazu - wtedy wejdziecie do królestwa".
23. Rzekł Jezus: "Wybiorę was jednego z tysiąca i dwu z dziesięciu tysięcy; pozostaną jedną jednością".
24. Rzekli Mu uczniowie Jego: "Poucz nas o miejscu, w którym ty jesteś, ponieważ trzeba nam, abyśmy go szukali". Rzekł im: "Kto ma uszy, niech słucha. Istnieje światłość w człowieku światłości - on oświeca cały świat. Gdy nie oświeca, jest ciemność".
25. Rzekł Jezus: "Kochaj swego brata jak swą duszę, strzeż go, jak źrenicę swego oka".
26. Rzekł Jezus: "Widzisz drzazgę, która jest w oku twego brata, zaś belki, która jest w twoim oku nie dostrzegasz. Jeśli wyrzucisz belkę z twego oka, wtedy przejrzysz, aby wyciągnąć drzazgę z oka twego brata".
27. Rzekł Jezus: "Jeśli nie będziecie pościć na świecie, nie znajdziecie się przed królestwem. Jeśli nie uczynicie szabatu szabatem, nie zobaczycie Ojca".
28. Rzekł Jezus: "Stanąłem w środku świata i objawiłem się im w ciele. Znalazłem ich wszystkich pijanych. Nie znalazłem nikogo wśród nich spragnionego, a dusza moja bolała nad synami ludzkimi, gdyż są ślepi w swych sercach i nie przejrzą, że puści przyszli na świat i starają się wyjść z tego świata puści. Teraz jednak są pijani. Gdy odrzucą swoje wino, wtedy będą pokutować".
29. Rzekł Jezus: "Jeśli ciało powstało z powodu ducha, to cud; jeśli duch dla ciała, to jest cud cudów. Ale dziwię się temu: jak tak wielkie bogactwo zamieszkało w tej nędzy".
30. Rzekł Jezus: "W miejscu, w którym jest trzech bogów, tam są bogowie. Miejsce, gdzie dwu lub jeden jest, ja jestem z nim".
31. Rzekł Jezus: "Nie bywa prorok uznany w swej własnej wiosce, lekarz zwykle nie leczy tych, którzy go znają".
32. Rzekł Jezus: "Miasto zbudowane na wysokiej górze jest umocnione. Nie może upaść, ani nie będzie się mogło ukryć".
33. Rzekł Jezus: "To, co słyszysz jednym uchem i drugim uchem, głoś na waszych dachach. Nikt bowiem nie zapala lampy i nie stawia jej pod korcem, ani nie stawia jej w miejscu ukrytym, lecz zwykle stawia ją na świeczniku, aby każdy wchodzący i wychodzący widział jej światło".
34. Rzekł Jezus: "Jeśli ślepiec prowadzi ślepego, zazwyczaj obaj wpadają do dołu".
35. Rzekł Jezus: "Niemożliwe, aby ktoś wszedł do domu siłacza, pochwycił go przemocą, jeśli wpięrow nie zwiąże jego rąk. Wtedy wywróci jego dom".
36. Rzekł Jezus: "Nie troszczcie się od rana do wieczora i od wieczora do rana, co włożycie na siebie".

37. Spytali uczniowie Jego: "Którego dnia objawisz się nam i którego dnia ujrzymy ciebie?" Odrzekł Jezus: "Jeśli będziecie mieli zwyczaj ukazywać nie wstydząc się te części ciała, które godzi się zakrywać, i będziecie brać szaty wasze i rzucać je pod wasze stopy, jak małe dzieci, i będziecie je deptać, wówczas ujrzycie Syna żywego i nie będziecie się bać".
38. Rzekł Jezus: "Wielekroć pragnęliście usłyszeć te słowa, które wam mówię i nie macie nikogo, od kogo byście je słuchali. Nadejdą dni, kiedy szukać mnie będziecie, a nie znajdziecie mnie".
39. Rzekł Jezus: "Faryzeusze i uczeni w Piśmie wzięli klucze poznania i ukryli je; nie weszli do środka i nie pozwolili wejść tym, którzy chcieli. Wy zaś stańcie się przebiegłymi, jak węże i czystymi, jak gołębie".
40. Rzekł Jezus: "Krzew winny zasadzono poza Ojcem, a ponieważ nie jest mocny, wyrwą go z korzeniami i zniszczą".
41. Rzekł Jezus: "Temu, który coś ma w ręku, dodadzą, a temu, który nic nie posiada, i tę drobnostkę, którą ma, zabiorą".
42. Rzekł Jezus: "Bądźcie tymi, którzy przechodzą mimo!".
43. Rzekli Mu uczniowie Jego: "Kim jesteś, który nam to mówisz?" "W tym, co wam mówię, nie znajdujecie, kim jestem? Lecz staliście się jak Żydzi: lubią drzewo i nienawidzą jego owocu, i lubią owoc, a nienawidzą drzewa".
44. Rzekł Jezus: "Temu, kto bluźni przeciw Ojcu, będzie wybaczone, i temu, kto bluźni przeciw Synowi, będzie wybaczone. Temu zaś, kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie wybaczone ani na ziemi, ani w niebie".
45. Rzekł Jezus: "Nie zbiera się winogron z cierni ani nie zbiera się fig z ostu. Nie dają one bowiem owocu. Dobry człowiek zwykle przynosi dobro ze swego skarbcza, zły człowiek zwykle przynosi zło ze swego skarbcza, który jest w jego sercu, i mówi zło, bowiem z obfitości serca przynosi zło".
46. Rzekł Jezus: "Od Adama aż do Jana Chrzciciela wśród zrodzonych z kobiet nie powstał wywyższony nad Jana Chrzciciela tak, aby jego oczy się nie łamały. Powiedziałem jednak: ten z was, który stanie się maluczkim, pozna królestwo i zostanie wywyższony nad Jana Chrzciciela".
47. Rzekł Jezus: "Niemożliwe, aby człowiek dosiadał dwu koni, aby napinał dwa łuki i niemożliwe, żeby sługa służył dwom panom: jednego będzie szanował, a drugiego będzie krzywdził. Człowiek zwykle nie pije starego wina i natychmiast nie pragnie pić wina młodego; zazwyczaj nie wlewa się młodego wina do starego bukłaka, by go nie zniszczyć. Nie przyszywa się starej łąty do nowej szaty, ponieważ powstanie rozdarcie".
48. Rzekł Jezus: "Jeśli dwaj zawrą pokój między sobą w tym samym domu, to powiedzą górze: 'Posuń się!', i ona się posunie".
49. Rzekł Jezus: "Błogosławieni samotni i wybrani - wy znajdziecie królestwo, ponieważ pochodzą z niego, ponownie tam wejdziecie".
50. Rzekł Jezus: "Jeśli pytają was, skąd jesteście, odpowiedzcie im: 'Przybyliśmy ze światłości, z miejsca, które jest światłością samą z siebie, która powstała i objawiła się w swych obrazach'. Jeśli będą wam mówili, kim jesteście, odpowiedzcie: 'Jesteśmy Jego synami i wybrańcami Ojca żywego'. Jeśli pytają was, jaki jest mak waszego Ojca w was, odpowiedzcie im: 'To jest ruch i odpocznienie'".
51. Spytali Go uczniowie Jego: "W którym dniu nastanie odpocznienie zmarłych i którego dnia nastanie nowy świat?" Odrzekł im: "To, czego wyczekujecie, nadeszło, ale wy tego nie wiecie".

52. Spytali Go uczniowie Jego: "Dwudziestu czterech proroków nauczało w Izraelu i wszyscy mówili o tobie". Odrzekł im: "Pozostawiliście tego, który żyje wśród was, a mówiliście o zmarłych".
53. Spytali Go uczniowie Jego: "Obrzezanie jest pożyteczne czy nie?" Odrzekł im: "Gdyby było potrzebne, ojcowie płodziliby obrzezanych w ich matkach, ale obrzezanie w Duchu znalazło prawdziwie pełny pożytek".
54. Rzekł Jezus : "Błogosławieni ubodzy, wasze jest królestwo niebieskie".
55. Rzekł Jezus: "Kto nie znienawidził swego ojca i swej matki, nie będzie moim uczniem; i kto nie znienawidził swych braci i swych sióstr, nie dźwiga swego krzyża tak, jak ja, nie będzie mnie godnym".
56. Rzekł Jezus: "Kto poznał świat, znalazł trupa, a kto znalazł trupa, świat nie jest go wart".
57. Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do człowieka, który ma dobre ziarno. Nieprzyjaciel jego przyszedł nocą i wrzucił kąkol do dobrego ziarna. Człowiek nie pozwolił wyrwać kąkolowi i powiedział im: 'Abyście przychodząc wyrwać kąkol, nie wyrwali z nim i pszenicy. W dniu bowiem żniw, gdy ukaże się kąkol, zbierze się go [i] spali'".
58. Rzekł Jezus: "Błogosławiony człowiek, który cierpiął - znalazł życie".
59. Rzekł Jezus: "Przypatrzcie się temu, który żyje, dopóki żyjecie, abyście nie umarli, a nie starajcie się go widzieć nie mogąc się mu przypatrzeć".
60. O Samarytaninie, który niósł jagnię i szedł do Judei, rzekł do swych uczniów: "Ten z jagnięciem?" Odrzekli Mu: "Aby je zabić i zjeść". Rzekł im: "Jak długo ono żyje, on nie zje go, lecz jeśli je zabije, stanie się trupem". Powiedzieli Mu: "Inaczej tego nie może zrobić". Rzekł im: "Wy sami szukajcie dla siebie miejsca spokojnego, abyście nie stali się trupami i nie zjedzono was".
61. Rzekł Jezus: "Dwaj będą spoczywać na łożu: jeden umrze, drugi będzie żył". Rzekła Salome: "Ktoś ty, człowiecze? Czyjś? Wszedłeś na moje łoże i zjadłeś z mego stołu". Rzekł jej Jezus: "Ja jestem tym, który powstał z równego sobie: Dano mi to, co należy do mego Ojca". "Jestem twoją uczennicą". "Dlatego mówię: jeśli ktoś jest równy, wypełni się światłością, gdy się oddzieli, napelni się ciemnością".
62. Rzekł Jezus: "Tajemnice moje mówię godnym moich tajemnic. Co czyni twoja prawica, niech nie wie twoja lewica".
63. Rzekł Jezus: "Był człowiek zamożny, który miał wiele majątności. Powiedział: 'Będę używał moich majątności: siał, żął, sadził, napełniał swój skarbiec owocami, abym nie cierpiął niedostatku'. O tym właśnie myślał w swym sercu. I jednej nocy zmarł. Kto ma uszy, niech słuca".
64. Rzekł Jezus: "Pewien człowiek miał gości i gdy przygotował wieczerzę, posłał swego sługę, aby sprosił gości. Ten poszedł do pierwszego i powiedział mu: 'Pan mój zaprasza ciebie'. Odrzekł: 'Mam pieniądze u kupców, oni przyjdą do mnie wieczorem; pójdę, aby wydać im polecenia. Wymawiam się od wieczerzy'. Poszedł do drugiego i powiedział mu: 'Pan mój zaprosił ciebie'. Odrzekł mu: 'Kupiłem dom i proszą mnie na jeden dzień. Nie będę miał czasu'. Poszedł do innego i powiedział mu: 'Pan mój zaprasza ciebie'. Odrzekł mu: 'Mój przyjaciel będzie się żenił, a ja będę wydawał ucztę. Nie będę mógł przyjść. Usprawiedliwiam się od wieczerzy'. Poszedł do innego i powiedział mu: 'Pan mój zaprasza ciebie'. Odpowiedział mu: 'Kupiłem wieś, jestem w drodze, aby odebrać czynsz; nie będę mógł przyjść. Wymawiam się'. Sługa przyszedł, powiedział swemu panu: 'Ci, których zaprosiłeś na ucztę, wymówili się'. Rzekł pan do swego sługi: 'Wyjdź na drogi i tych, których znajdziesz, prowadź, aby wieczerzali; kupcy i handlarze nie wejdą do miejsca mego Ojca'".

65. Rzekł Jezus: "Pewien szlachetny człowiek miał winnicę i wynajął ją rolnikom, aby mu ją uprawiali i aby otrzymywał swój owoc od nich. Wysłał swego sługę, aby rolnicy dali mu owoc z winnicy. Oni pochwycili jego sługę, zbili go i o mało nie zabili. Sługa wrócił i powiedział to swemu panu. Rzekł pan: 'Może nie poznałeś ich'. Wysłał innego sługę do rolników winnicy. Zbili również tego drugiego. Wtedy pan wysłał swego syna i rzekł: 'Może będą mieli respekt dla mego syna'. Gdy rolnicy dowiedzieli się, że on jest dziedzicem winnicy, pochwycili go i zabili. Kto ma uszy, niech słuca".
66. Rzekł Jezus: "Pokażcie mi kamień, który odrzucili budujący. To jest kamień węgielny".
67. Rzekł Jezus: "Kto zna Pełnię będąc pozbawionym siebie, cierpi z braku Pełni".
68. Rzekł Jezus: "Błogosławieni jesteście, jeśli znienawidzą was i prześladują was, bo nie znajdują żadnego miejsca tam, gdzie was prześladowano".
69. Rzekł Jezus: "Błogosławieni, którzy znienawidzili siebie w swych sercach. Oni są tymi, którzy poznali Ojca w prawdzie. Błogosławieni głodni, aby nasycili żołądek tego, który pragnie".
70. Rzekł Jezus: "Gdy pozwolicie powstać tamtemu, co jest w was, wtedy to, co macie, uratuje was. Jeśli nie istnieje tamto, co jest w was, wtedy to, czego nie macie w sobie, uśmierci was".
71. Rzekł Jezus: "Zniszczę ten dom i nikt go nie odbuduje".
72. Rzekł jakiś człowiek do Niego: "Powiedz mym braciom, by podzielili się ze mną dobrami mego ojca". Odrzekł mu: "O człowiecze, kto mnie uczynił tym, który dzieli?" Zwrócił się do swych uczniów mówiąc im: "Czy jestem tym, który dzieli?"
73. Rzekł Jezus: "Oto obfite żniwo, robotników zaś niewielu. Proście Pana, aby wysłał robotników do żniwa".
74. Rzekł: "Panie, wielu jest wokół studni, a w studni nie ma nikogo".
75. Rzekł Jezus: "Wielu stoi przed drzwiami, ale nieliczni wejdą na gody".
76. Rzekł Jezus: "Królestwo mego Ojca podobne jest do kupca posiadającego towary, który znalazł perłę. Ów kupiec był mądry: sprzedał towary i kupił sobie za nie samą perłę. Wy sami szukajcie jego skarbcza, który nie ustaje, który trwa; miejsca, do którego mól nie wpadnie ani robak go nie niszczy".
77. Rzekł Jezus: "Ja jestem światłością, która jest ponad wszystkimi. Ja jestem Pełnią, Pełnia wyszła ze mnie, Pełnia doszła do mnie. Rozłupcie drzewo, ja tam jestem. Podnieście kamień, a znajdziecie mnie tam".
78. Rzekł Jezus: "Dlaczego wyszliście na pole? Aby oglądać trzcinę kołyszącą się na wietrze i by oglądać człowieka ubranego w miękką szatę? Oto wasi królowie i wasi dostojnicy, ci są ubrani w miękkie szaty. A oni nie będą mogli poznać prawdy".
79. Rzekła Mu kobieta z tłumu: "Błogosławione łono, które cię nosiło i piersi, które cię karmiły". Odrzekł jej: "Błogosławieni ci, którzy usłyszeli słowa Ojca i zachowali je w prawdzie. Nadejdą bowiem takie dni, gdy powiecie: 'Błogosławione łono, które nie poczęło, i piersi, które nie karmiły'".
80. Rzekł Jezus: "Kto poznał świat, znalazł ciało. Kto zaś znalazł ciało, tego świat nie jest wart".
81. Rzekł Jezus: "Kto stał się bogatym, niech rządzi, a kto ma siłę, niech zaprzecza".

82. Rzekł Jezus: "Kto jest blisko mnie, blisko jest ognia, a kto jest daleko ode mnie, daleko jest od królestwa".
83. Rzekł Jezus: "Obrazy ukazują się człowiekowi, a światłość, która jest w nich, ukryta jest w obrazie światłości Ojca. On ujawni się, a jej obraz ukryty jest w Jego światłości".
84. Rzekł Jezus: "Gdy zobaczycie podobnego wam, zwykle cieszy się. Jeśli jednak oglądacie wasze obrazy, które powstały przed wami, które nie umierają ani nie ukazują się - to jak wiele zniesiecie?"
85. Rzekł Jezus: "Choć Adam powstał z wielkiej siły i wielkiego bogactwa, jednak nie stał się godnym was, bo będąc godnym nie zakosztowałby śmierci".
86. Rzekł Jezus: "Lisy mają swoje nory i ptaki mają swoje gniazda, Syn Człowieczy zaś nie ma miejsca, aby skłonić głowę, odpocząć".
87. Rzekł Jezus: "Nieszczęsne jest ciało, które zależy od (innego) ciała i nieszczęsna dusza, która zależy od tych dwu".
88. Rzekł Jezus: "Aniołowie i prorocy przyszli do was i dadzą wam to, co wasze. A wy sami dacie im to, co jest w waszych rękach i powiecie sobie, którego dnia przyjdą i wezmą to, co jest ich?"
89. Rzekł Jezus: "Dlaczego myjecie zewnętrzną stronę czary i nie rozumiecie, że ten, który wykonał wewnątrz czary, jest także twórcą strony zewnętrznej?"
90. Rzekł Jezus: "Przyjdźcie do mnie, dobre są moje ramiona i panowanie radosne, a znajdziecie odpocznienie dla siebie".
91. Rzekli Mu: "Powiedz nam, kim jesteś, abyśmy uwierzyli w ciebie". Odrzekł im: "Badacie oblicze nieba i ziemi, a tego przed wami nie poznaliście - to jest stosowny moment, którego nie potraficie zbadać".
92. Rzekł Jezus: "Szukajcie, a znajdziecie; ale tego, o co pytaliście w tych dniach, nie powiedziałem wam wtedy. Teraz chcę wam powiedzieć, a wy o to nie pytacie".
93. Nie dawajcie świętości psom, aby nie rzuciły jej na gnojowisko. Nie rzucajcie pereł świniom, aby nie pozostawiły ich [...].
94. Rzekł Jezus: "Kto szuka, znajdzie, a kto puka, otworzą mu".
95. Rzekł Jezus: "Jeśli macie miedziaki, nie dawajcie ich na lichwę, ale dajcie temu, który wam ich nie odda".
96. Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do kobiety, która wzięła trochę kwasu, wlała do mąki i zrobiła, z niego wiele chlebów. Kto ma uszy, niech słucha".
97. Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do kobiety niosącej dzban pełen mąki. Gdy szła daleką drogą, ucho dzbana oderwało się i mąka sypała się za nią na drogę. Nie wiedziała ani nie poznała straty. Gdy wróciła do domu, postawiła dzban na ziemi i stwierdziła, że jest pusty".
98. Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do człowieka pragnącego zabić możnego pana. Wydobył miecz w swym domu i wbił go w ścianę, aby poznać, czy jego ręka będzie silna. Wówczas zabił możnego pana".
99. Powiedzieli Mu uczniowie: "twoi bracia i twoja matka stoją na zewnątrz". Rzekł im: "Ci oto, którzy wypełniają wolę mego Ojca, są moimi braćmi i moją matką. To oni wejdą do królestwa mego Ojca".

100. Pokazali Jezusowi [sztukę] złota, powiedzieli Mu: "Zwolennicy cesarza domagają się od nas podatków. Odrzekł im: "Dajcie cesarzowi, co cesarskie, dajcie Bogu, co jest boskie, a co jest moje, dajcie mi".
101. Ten, kto nie żywi nienawiści wobec swego ojca i swej matki, jak ja, nie będzie moim uczniem. I ten, kto nie kocha swego ojca i swej matki, jak ja, nie może być uczniem moim. Matka moja bowiem, która [...] zaś moja matka prawdziwa dała mi życie.
102. Rzekł Jezus: "Biada im, faryzeuszom, podobni są do psa leżącego w bydlęcym żłobie: ani nie je, ani bydlu jeść nie pozwala".
103. Rzekł Jezus: "Błogosławiony ten człowiek, który wie, skąd wejdzie złodziej, bo powstanie, zbierze swoją [...] i opasze się w biodrach, zanim on wejdzie".
104. powiedzieli Mu: "Chodź, módlmy się dzisiaj i pośćmy". Odrzekł Jezus: "Jaki grzech popełniłem lub w czym mnie pokonano? Lecz jeśli oblubieniec wejdzie do komnaty małżeńskiej, wtedy niech poszczą i modlą się".
105. Rzekł Jezus: "Kto pozna swego ojca i swoją matkę, tego nazwą synem rozpusty".
106. Rzekł Jezus: "Gdy macie zwyczaj czynić dwoje jednością, staniecie się synami człowieczymi i powiecie: 'Góro przesunij się', ona się przesunie".
107. Rzekł Jezus: "Królestwo podobne jest do pasterza posiadającego sto owiec. Jedna z nich, ta która była największa, zgubiła się. Pozostawił dziewięćdziesiąt dziewięć i szukał tej jednej, aż ją znalazł. Gdy zmęczył się, powiedział do owcy: 'Wolę ciebie niż tych dziewięćdziesiąt dziewięć'".
108. Rzekł Jezus: "Kto napił się z mych ust, stanie się takim, jak ja. Ja sam stanę się nim i tajemnice zostaną mu objawione".
109. Rzekł Jezus: "Królestwo podobne jest do człowieka, który ma na swym polu skarb, a nie wie o nim. Po śmierci pozostawił go swemu synowi. Syn nie wiedząc [o skarbie] wziął pole, sprzedał je, a ten, który je kupił, przyszedł i orząc [znalazł] skarb. Rozpoczął dawać pieniądze na procent tym, którzy je chcieli".
110. Rzekł Jezus: "Ten, kto znalazł świat stając się bogatym, niech sprzeciwi się światu".
111. Rzekł Jezus: "Niebo wywróci się i ziemia w waszej obecności, a żywy z Żywego nie ujrzy śmierci ani strachu, gdyż Jezus rzekł: "Kto znalazł samego siebie, tego świat nie jest wart".
112. Rzekł Jezus: "Biada temu ciału, które zależy od duszy. Biada tej duszy, która zależy od ciała".
113. Zapytali Go uczniowie Jego: "W jakim dniu nadejdzie królestwo?" "Ono nie nadejdzie wtedy, gdy go wyczekują. Nie będą mówić: 'Oto tutaj, albo oto tam', lecz królestwo Ojca rozszerza się na ziemi, a ludzie go nie widzą".
114. Rzekł im Szymon Piotr: "Niech Mariham odejdzie od nas. Kobiety nie są godne życia". Rzekł Jezus: "Oto poprowadzę ją, aby uczynić ją mężczyzną, aby stała się sama duchem żywym, podobnym do was, mężczyzn. Każda kobieta, która uczyni siebie mężczyzną, wejdzie do królestwa niebios".